

Które sądy są właściwe?

Szanowny Panie Pośle,

od kilku miesięcy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie rozpatruje skargi represjonowanych emerytów mundurowych na opieszałość MSWiA, związaną z wydawaniem decyzji w trybie Art. 8a.

Mimo że skargi są w zasadzie identyczne i rozpatruje je ten sam sąd, to w zależności od składu sędziowskiego zapadają odmienne, wręcz sprzeczne orzeczenia. Skargi albo uznawane są za zasadne albo WSA uznaje siebie za niewłaściwy do ich rozpatrzenia, stwierdzając że sprawy dotyczą problematyki ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji odsyła skarżących do sądu powszechnego.

Jakby tego było mało, w dniu 14 lutego br. WSA wydał postanowienie sygn. akt. VIII SA/Wa 61/18, gdzie odrzucona została skarga na ostateczną decyzję MSWiA w przedmiocie wyłączenia stosowania wobec wnioskodawcy Art. 15c, art. 22a i Art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Także w tym przypadku WSA uznał się za niewłaściwy do rozpoznania skargi.

Uzasadniając postanowienie sąd dostrzegł, że skarżący wniósł skargę kierując się pouczeniem organu, zawartym w zaskarżonej decyzji, które to pouczenie według sądu było nieprawidłowe.

Mając na uwadze fakt, że w skargach do WSA na opieszałość, czy to na ostateczne decyzje MSWiA w dalszym ciągu zapadać mogą odmienne rozstrzygnięcia, uważam że należy je kierować równoległe do WSA i SO w Warszawie, ponieważ do końca nie wiadomo, który sąd uzna się za właściwy do ich rozpatrzenia.

Na tle powyższego zastanawiam się, czy dojdzie do sytuacji, w której oba sądy w tej samej sprawie uznają się za niewłaściwe, bo dziś już wszystko jest możliwe.

Z poważaniem (dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 7 marca 2018 r.
